

Uwaga na aplikacje mobilne

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 08, wrzesień 2013 00:00

Rafał Rudka

Odśloni: 1451

Za pośrednictwem aplikacji mobilnych łatwo nieświadomie przekazać swoje lub cudze dane osobowe – przestrzega Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Szczególnie niebezpieczne są płatności mobilne, bo w stosunkowo prosty sposób przestępcy mogą pozyskać dane o koncie bankowym czy numerze karty.

– Podczas instalacji aplikacji mobilnych najczęściej zainteresowani jesteśmy tylko efektem końcowym. Nie zwracamy natomiast zupełnie uwagi na to, jakie nasze dane są przy okazji transmitowane na zewnątrz – powiedział Agencji Informacyjnej Newseria Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, Wojciech Wiewiórowski.

W urządzeniach mobilnych gromadzimy często wrażliwe dane, które nieświadomie łatwo przenieść, podłączając sprzęt np. do komputera. Szczególnie wyczulone na ten problem powinny być osoby wykonujące tzw. zawody zaufania publicznego.

– Gdy adwokat synchronizuje iPada z komputerem pokładowym samochodu, to synchronizuje z nim nie tylko muzykę, z której chciał skorzystać, ale również kalendarz i listę swoich klientów. W efekcie każdy, kto będzie miał dostęp do komputera w aucie, np. pracownik serwisu samochodowego, uzyska dostęp do tegoż kalendarza czy listy klientów danego adwokata lub radcy prawnego – przestrzega Wojciech Wiewiórowski.

Istotne jest, by pobierając aplikację, czytać regulamin.

– Jeśli jesteśmy nieuważni, to przy pomocy takiego urządzenia możemy przekazać bliżej niesprecyzowanej liczbie osób na świecie informacje o wszelkiej naszej aktywności – tłumaczy Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. – Jest to również kwestia bezpieczeństwa naszych pieniędzy, danych o stanie zdrowia oraz o ubezpieczeniach – podkreśla.

Raz udostępnione informacje są trudne do wycofania. Zgodę na przetwarzanie danych można anulować, ale skuteczność takiego odwołania będzie niewielka.

– Gdy raz zgodzimy się na to, żeby firma A, która uzyska nasze dane, mogła podzielić się nimi z innymi współpracującymi z nią firmami, to już po kilku sekundach dane mogą tak naprawdę znajdować się w tysiącu różnych innych zbiorów, prowadzonych przez tysiąc różnych administratorów – mówi Wojciech Wiewiórowski. – W tym momencie wycofanie zgody dla tych wszystkich podmiotów będzie w zasadzie niemożliwe – dodaje.

Źródło: Newseria